



EUROPEAN ANTI POVERTY NETWORK



Magazyn AntiPOVERTY

Magazyn Europejskiej Sieci Przeciwdziałania Ubóstwu (EAPN)

Nr 136/ 2012

I, 2012

www.eapn.eu

Kryzys demokracji - odpowiedź organizacji walczących z ubóstwem

Ludzie to władza
wywiad z Izabellą

Marton

Szwecja: jak **ludzie**
stają się politykami

Włochy:
społeczeństwo
obywatelskie łączy
siły, by **ratować**

państwo opiekuńcze

Niemcy:
społeczeństwo
obywatelskie musi się
zjednoczyć, by mieć

Islandia: NGO
zabierają głos

Rzecznicтво w Serbii:
jest coraz
lepiej

wpływ na npolitykę

Spis treści

Walka z ubóstwem dziś: organizacje pozarządowe redefiniują rzecznicstwo, tworzenie sojuszy i wzywanie do znaczącego dialogu obywatelskiego	4
Niemcy: społeczeństwo obywatelskie musi się zjednoczyć, by mieć wpływ na politykę	7
Islandia: głos organizacji walczących z ubóstwem	9
Rzecznicstwo w Serbii: umiarkowany postęp, brak zasobów i tradycji, ale jest coraz lepiej	11
Włochy: społeczeństwo obywatelskie łączy siły dla ratowania państwa opiekuńczego	13
Szwedzka EAPN: jak ludzie stają się politykami - wspieranie udziału delegacji użytkowników w procesie tworzenia polityki	15
Ludzie to władza, Wywiad z Izabellą Marton, EAPN Węgry	17
Walka z ubóstwem z perspektywy dzieci	20

AntiPOVERTYMag Magazyn EAPN, nr 136, I, 2012 Redaktor naczelny: Fintan Farrell Osoba odpowiedzialna za publikację: Nellie Epinat Współpracownicy: Leticia Gomez-Sanchez
Square de Meeûs 18, 1050 Bruksela Tel: +32-2-226-58-50, fax: +32-2-226-58-69 E-mail: team@eapn.eu , Strona internetowa: www.eapn.eu
Niniejszy magazyn powstał przy wsparciu Dyrekcji Generalnej ds. Zatrudnienia, Spraw Społecznych i Równości Szans Komisji Europejskiej. Jego wydawanie jest finansowane z Programu na rzecz Zatrudnienia i Solidarności Społecznej PROGRESS (2007-2013). Wiecej informacji na stronie http://ec.europa.eu/employment_social/progress/index_en.html Informacje zawarte w tej publikacji nie wyrażają opinii i stanowiska Komisji Europejskiej.

Podziękowania za zdjęcia

Okładka : © Oksana Bybliv, Piąte Europejskie Spotkania Osób Dotkniętych Ubóstwem, prezentacja delegacji włoskiej, Bruksela 2006; str. 3: © Eugen Bierling-Wagner, Walne Zgromadzenie EAPN, 2010, str. 4:E: © EAPN Niemcy 2012; str.5: © EAPN Islandia, 2009; str. 6:© EAPN Serbia, 17.10.2011; str. 9: © Izabella Marton, 2011; str. 10: © Christiaan Oyen, 17.10.2010

Upór organizacji pozarządowych

Fintan Farrell



Niniejsze wydanie Magazynu EAPN skupia się na odpowiedzi organizacji pozarządowych na wyzwania, jakie stawia przed nimi kontekst polityczny zdominowany przez programy oszczędnościowe, które najmocniej wpływają na osoby żyjące w ubóstwie i nim zagrożone, zagrażając uzgodnionym strategiom walki z ubóstwem. Zagrożony jest również dialog społeczny, mający wspierać wdrażanie strategii pomocowych poprzez aktywne zaangażowanie osób doświadczających ubóstwa i wykluczenia społecznego i organizacji ich reprezentujących. Niniejsze wydanie magazynu przygląda się szczególnie temu, w jaki sposób organizacje walczące z ubóstwem dostosowują się do nowej sytuacji, aby móc spełniać swą rolę doradczą również w obecnym kontekście.

Autorzy podkreślają, że w zależności od kontekstu krajowego, historii i rodzaju dialogu z władzami publicznymi, każda organizacja rozwijała się inaczej. W obecnym kontekście politycznym, autorzy dostrzegają potrzebę wykroczenia poza tradycyjne role w tworzeniu polityki społecznej i zaangażowanie organizacji w oddziaływanie na szerszy problem demokracji i priorytetów gospodarczych i politycznych, łącznie z potrzebą budowania świadomości społecznej i debaty w odniesieniu do tych kwestii. Wiele artykułów podkreśla również potrzebę silniejszych i szerszych sojuszy dla większej siły oddziaływania, podając przykłady takich nowopowstałych sojuszy.

Organizacje członkowskie EAPN oczekują znaczącego i ustrukturyzowanego dialogu społecznego i wierzą, że przy rzeczywistym zaangażowaniu politycznym, może to prowadzić do twórczych odpowiedzi i postępów w walce z ubóstwem. Przy braku dialogu, który mógłby przynieść rzeczywistą poprawę jakości życia ludzi, jak podkreśla artykuł z Węgier, organizacje pozarządowe coraz częściej wolą korzystać ze swych ograniczonych zasobów, aby znaleźć zmotywowane osoby i wzmocnić ich motywację, *zamiast motywować tych, którym nie zależy.*

Z artykułów wyłania się obraz prawdziwego kryzysu demokracji. Widać też jednak ogromną wytrwałość organizacji walczących z ubóstwem w obliczu tak wielkich wyzwań, oraz ich determinację, by przystosować się do nowej sytuacji i nadal odgrywać ważną rolę w kształtowaniu przyszłości, niosącej poprawę życia dla wszystkich.

Walka z ubóstwem dziś: organizacje pozarządowe redefiniują rzecznicstwo, tworzenie sojuszy i wzywanie do znaczącego dialogu obywatelskiego

Tanya Basarab, EAPN Development Officer

Unia Europejska w ostatnich latach zwiększyła swoje zaangażowanie we włączanie organizacji społeczeństwa obywatelskiego w kształtowanie pozytywnej Europy dla wszystkich. Niestety w ciągu ostatnich lat mechanizmy dialogu społecznego osłabły zarówno na szczeblu europejskim jak i krajowym. Świadczą o tym liczne artykuły w tym numerze magazynu, przedstawiając ogrom wysiłku, jaki muszą włożyć organizacje pozarządowe, by odbudować swą pracę tak, by móc nadal skutecznie pełnić swoją rolę rzeczniczą. Dzięki nim możemy dostrzec szerszy obraz wyłaniający się z działań pojedynczych organizacji działających w różnych realiach krajowych i na szczeblu europejskim.

Otwarta Metoda Koordynacji w zakresie Ochrony Socjalnej i Integracji Społecznej (Socjalna OMK) w ramach Strategii Lizbońskiej 2000-2010 wyznaczyła wielopłaszczyznowy model zarządzania, umożliwiający dynamiczne zaangażowanie różnych podmiotów w tworzenie polityki w tym również organizacji pozarządowych i osób dotkniętych ubóstwem, co umożliwiło budowanie wspólnego sposobu rozumienia i wspólnej odpowiedzialności za przyczyny, konsekwencje i rozwiązania problemu ubóstwa. Udało się również osiągnąć kompromis co do głównych obszarów, którymi należy się zająć w ramach wielowymiarowych zintegrowanych strategii walki z ubóstwem takich jak aktywna integracja społeczna, walka z ubóstwem dzieci, bezdomność, integracja Romów i imigrantów. Choć efekty były ograniczone, wiele z zaangażowanych organizacji uznało, że inwestycja w tę formę dialogu społecznego przyniosła efekty.

Strategia Europa 2020 promuje "inteligentny i zrównoważony rozwój, sprzyjający włączeniu społecznemu" i wśród swoich kluczowych celów wymienia również cel redukcji ubóstwa. Strategia jest wdrażana w ramach Krajowych Programów Reform w oparciu o wspólne wytyczne i siedem flagowych inicjatyw i finansowana z Europejskich Funduszy Strukturalnych oraz z budżetów krajowych. Choć strategia jest krokiem naprzód w kwestii integracji kwestii społecznych w ramach wszechstronnej strategii UE, to po pierwszej rundzie opracowywania Krajowych Programów Reform jedynie dwie sieci krajowe EAPN uznały, że ich zaangażowanie w proces było znaczące¹. Inicjatywa flagowa Europejskiej Platformy walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym (EPAP) pozwoliła na ograniczone zaangażowanie na szczeblu unijnym i brak takiej możliwości na szczeblu krajowym. EAPN wraz z innymi organizacjami będą nadal zabiegać o poszanowanie aktywnego zaangażowania podmiotów społeczeństwa obywatelskiego ze strony instytucji Unii Europejskiej, jednak jak na razie Strategia Europa 2020 przyniosła utratę dialogu społecznego.

W rzeczywistości Strategia Europa 2020 ze swoimi zobowiązaniami zastępowana jest "pakietami oszczędnościowymi" w państwach członkowskich, a tendencja ta napędzana jest przez unijne decyzje w odpowiedzi na kryzys. Pakiety oszczędnościowe wpędzają coraz większą liczbę osób w ubóstwo, a osoby już doświadczające ubóstwa w jeszcze głębszy niedostatek. Powziętym działaniom nie towarzyszą jakiegokolwiek wysiłki mające na celu przeciwdziałanie rosnącym

¹ EAPN (2011) Delivering Inclusive Growth – ocena Krajowych Programów Reform 2011 według EAPN.

nierównościami, co utrudnia organizacjom pozarządowym udział w dialogu społecznym, ponieważ brak wpływu na zmianę polityki alienuje organizację od jej członków. Oszczędności wpływają również bezpośrednio na organizacje pozarządowe walczące z ubóstwem poprzez cięcia funduszy, szczególnie dla organizacji działających w zakresie rzecznictwa i budowania społeczności lokalnej, przez co wiele osób traci pracę a organizacje muszą zamykać działalność.

W wielu krajach nawet przed kryzysem istniała również tendencja do obniżania wydatków na mobilizację, szkolenia i wzmacnianie udziału w tworzeniu polityki osób doświadczających ubóstwa i wykluczenia społecznego. W innych krajach takich środków nigdy nie było. Finansowanie jest często uzależnione od świadczenia bezpośrednich usług, a rolę usługową i rzeczniczą trudno jest pogodzić.

Krok w stronę bardziej demokratycznej i wolnej od ubóstwa Europy

Z refleksji nad rolą organizacji pozarządowych w tym numerze Magazynu wyłania się potrzeba 1) zmiany obecnie dominującej polityki gospodarczej, 2) potrzeba tworzenia silniejszych sojuszy, 3) potrzeba zabiegania o znaczący dialog społeczny.

Zmiana obecnie dominującej polityki gospodarczej

EAPN wie już od dawna, że ubóstwa nie można zwalczać jedynie poprzez politykę socjalną i dlatego zabiega o programy i działania mające na celu zwalczanie nierówności i koncentrację uwagi na dystrybucji zasobów w społeczeństwie. Kryzys wzmocnił potrzebę socjalnych organizacji pozarządowych do wyjścia poza swoją strefę komfortu i wezwania do zmiany dominującej polityki gospodarczej, która generuje ubóstwo i nierówności. Konferencja EAPN² we wrześniu 2011 r. jest przykładem tego nowego podejścia. Jej kluczowe przesłania to: sprawiedliwsze podatki, potrzeba skuteczniejszej polityki podatkowej, konieczność emisji euroobligacji i skuteczny pomiar rzeczywistego wzrostu wykraczający poza PKB.

Jednakże walka z ubóstwem wymaga również dobrej polityki społecznej. EAPN odrzuca obecną w ostatniej dekadzie tendencję do przedstawiania ochrony socjalnej jako ciężaru, a nie inwestycji. Uważamy to za systematyczny atak na państwo opiekuńcze. Elementem tego ataku jest próba zredukowania ubóstwa do kwestii osobistej odpowiedzialności i winy. Osoby żyjące w ubóstwie i nim zagrożone są coraz bardziej stygmatyzowane, a odpowiedzialność postrzegają jako leżącą po stronie jednostki, a nie jako problem strukturalny. EAPN wzywa do współpracy na szczeblu UE w celu tworzenia i ochrony standardów socjalnych. Przyjęcie dyrektywy o odpowiednim dochodzie minimalnym byłoby znaczącym krokiem naprzód w tym zakresie.

Tworzenie silniejszych sojuszy

Wobec pakietów oszczędnościowych i ich oddziaływanie na kwestie ubóstwa i demokracji, ludzie mobilizują się i podejmują działania na rzecz równiejszego i bardziej sprawiedliwego społeczeństwa. Organizacje walczące z ubóstwem aktywnie w tym uczestniczą, definiując na nowo swoją rolę doradczą, a wiele spośród artykułów w tym numerze magazynu mówi o odrodzeniu społeczeństwa obywatelskiego na szerszej i bardziej zróżnicowanej podstawie i domagają się wznowienia znaczącego dialogu społecznego. EAPN aktywnie bierze udział w kilku sojuszach z różnego rodzaju podmiotami, kwestionującymi zamykanie drzwi i proponującymi bardziej socjalnie

² EAPN (2012) Re-engaging Hope and Expectations: Getting out the Crisis Together [Jak wykorzystać oczekiwania i nadzieje - wspólne wyjście z kryzysu] – alternatywne sposoby wyjścia z kryzysu sprzyjającego włączeniu społecznemu

odpowiedzialne i zrównoważone sposoby wyjścia z kryzysu. Stara się przy tym mobilizować działaczy z bezpośrednim doświadczeniem ubóstwa i wykluczenia społecznego i docierać do jak największej liczby osób żyjących w ubóstwie i wykluczeniu.³

Artykuły opisują nowe inicjatywy w kilku krajach, gdzie wprowadzono nowatorskie sojusze i kampanie na rzecz ochrony praw socjalnych. Nowe formy mobilizacji osób z całego świata dają świadectwo ogromnej kreatywności i siły, jaka drzemie w ludziach, którzy organizują się, by bronić dobra publicznego. Działacze organizacji pozarządowych z całego świata mobilizują się i uczą nowych form organizacji.

Zabieganie o znaczący dialog społeczny

Organizacje walczące z ubóstwem są otwarte i gotowe do udziału w znaczącym dialogu społecznym, skutkującym rzeczywistą poprawą jakości życia osób ubogich i zwiększeniem ich znaczenia w życiu publicznym. Jednakże, w obecnym kontekście, ustawodawcy zasłaniają się biurokratyczną argumentacją, wedle której dialog spowalnia niezbędne reformy. EAPN jest zdania, że konieczny dialog można budować wokół strukturalnego zaangażowania w Krajowe Programy Reform, czerpiąc z doświadczeń Socjalnej OMK. Bez tego dialogu zobowiązania instytucji europejskich stają się pustymi obietnicami, które przyczyniają się tylko do rosnącego poczucia utraty demokratycznej kontroli.

Organizacje pozarządowe zamierzają przystosować się do realiów i pomimo trudności kontynuować swoją misję mobilizowania działaczy, doradztwa w zakresie polityki i działań wspierających postęp w stronę społeczeństwa opartego na nowym modelu zrównoważonego rozwoju.

³ EAPN (2012) Breaking Barriers – Driving Change, studia przypadków budowania uczestnictwa osób dotkniętych ubóstwem.

Niemcy: społeczeństwo obywatelskie musi się zjednoczyć, by mieć wpływ na politykę

Carola Schmidt, Sekretarz Generalny Niemieckiej EAPN (National Armutskonferenz)



Choć rządy i organizacje pozarządowe pozostają w dialogu, jest on często frustrujący i niezadowolający dla tych ostatnich. NGO, związki zawodowe i inne podmioty społeczeństwa obywatelskiego muszą zjednoczyć się w jeden front, jeśli chcą, by ich głos został usłyszany.

Niemiecka Sieć Przeciwdziałania Ubóstwu to połączenie organizacji charytatywnych, grup wzajemnego wsparcia oraz związków zawodowych w postaci Niemieckiej Konfederacji Związków Zawodowych. Organizacje te współpracują na szczeblu krajowym na rzecz zwalczania ubóstwa i wykluczenia społecznego. Od czasu powstania sieci w 1991 r. jej celem było włączenie osób dotkniętych ubóstwem i wykluczeniem społecznym do udziału w procesach politycznych, które mają na nie bezpośredni wpływ. EAPN czuwa nad tym, by cele uczestnictwa w społeczeństwie obywatelskim Strategii Europa 2020 były odpowiednio wdrażane przy tworzeniu polityki krajowej. Długo oczekiwane w Niemczech wdrożenie podejścia partnerskiego zdefiniowanego przez Komisję Europejską nadal nie jest tym, czego oczekiwały organizacje. Udział społeczeństwa obywatelskiego w tworzeniu polityki jest przewidziany dopiero po zakończeniu negocjacji i wyznaczeniu celów, czego przykładem były niedawne prace nad Krajowym Programem Reform w 2011 r.

dialog, który donikąd nie prowadzi...

W większości przypadków organizacje pozarządowe uczestniczą w tworzeniu polityki poprzez ciała doradcze. Przy sporządzaniu w zeszłym roku oficjalnego czteroletniego krajowego raportu na temat ubóstwa i zamożności⁴, powołano panel doradczy złożony z naukowców i przedstawicieli organizacji pozarządowych w celu omówienia podejścia i zebrania danych. Podczas dwugodzinnego posiedzenia zbierano komentarze w formie ustnej i pisemnej. Jednak od początku było jasne, że wszelkie uwagi i zmiany należy przesyłać w przeciągu dwóch tygodni, a proponowana koncepcja nie zostanie zasadniczo zmieniona. Dlatego należy uznać, że w tym przypadku uczestnictwo organizacji było jedynie jednym z koniecznych do odhaczenia etapów, które w żaden sposób nie wpływały na zawartość raportu.

Podobna procedura została zastosowana do przeglądu Krajowego Programu Reform w listopadzie 2011 r.. Federalne Ministerstwo Pracy i Spraw Społecznych podkreślało, że Program jest rządowym dokumentem ukazującym najlepsze praktyki integracji do rynku pracy i ogłosiło ograniczone pisemne uczestnictwo organizacji pozarządowych, ale krytyka doboru wskaźników ubóstwa i mało ambitnych celów wystosowana przez organizacje przeszła w kręgach rządowych bez echa.

... lub brak mu równowagi

Takie praktyki stają się przyczyną głębokiego niezadowolenia i frustracji polityką zarówno wśród osób dotkniętych ubóstwem jak i przedstawicieli organizacji społeczeństwa obywatelskiego.

Nadzór nad polityką w Niemczech to kwestia, której nie należy uogólniać, ponieważ jego jakość waha się w zależności od regionu. Konstytucja Federalnej Republiki Niemiec pozwala 16 niemieckim krajom związkowym na udział w federalnych procesach legislacyjnych jak również w

⁴ *Armuts-und Reichtumsberichterstattung*

sprawach ogólnoeuropejskich, co daje rządów krajów związkowych⁵ pewien stopień niezależności w negocjacjach politycznych, czyniąc z nich partnerów nie do pominięcia dla organizacji społeczeństwa obywatelskiego.

Istnieje zatem ustrukturyzowany dialog pomiędzy organizacjami społeczeństwa obywatelskiego a rządami krajów związkowych, który potrafi być konstruktywny, choć nadal brak mu równowagi. Dialog jest procesem, który nie może przebiegać właściwie bez partnerstwa, a w szczególności bez równej pozycji uczestników (osób żyjących w ubóstwie i organizacji społeczeństwa obywatelskiego oraz klasy politycznej). Dlatego też niemiecka EAPN stara się uczynić zasadę partnerstwa warunkiem wszelkiego dialogu. Podobnie jak większość podmiotów społeczeństwa obywatelskiego wierzymy w potrzebę wywierania presji na ustawodawców na szczeblu krajowym i europejskim oraz wspierania polityki krajowej.

Budowanie świadomości społecznej, począwszy od mediów

W celu budowania świadomości społecznej niemiecka EAPN wkłada wiele wysiłku w działania z zakresu public relations i bieżące kampanie świadomościowe, mające zwrócić uwagę opinii publicznej na ciężką sytuację osób doświadczających ubóstwa w Niemczech przy zachowaniu przez media rzetelności, obiektywizmu i poszanowania godności osobistej.

Był to szczegółowy cel operacji "chcę wyjść z ubóstwa" przeprowadzonej w 2010 r. w ramach tygodnia tematycznego Europejskiego Roku Walki z Ubóstwem i Wykluczeniem Społecznym⁶. Problem polega na tym, że dzieje się tak tylko w teorii. Organizacje pozarządowe muszą zacieśniać współpracę ze związkami zawodowymi, naukowcami i innymi podmiotami społeczeństwa obywatelskiego zajmującymi się lobbym, aby skierować uwagę na niezbędne środki zaradcze i zwiększanie świadomości społecznej. Tworzenie sojuszy to najlepszy sposób dla organizacji walczących z ubóstwem i wykluczeniem społecznym aby ktoś usłyszał ich głos.



⁵ Rządy krajów związkowych mają ograniczoną władzę ustawodawczą i wykonawczą w .

⁶ Operacja została przeprowadzona przez niemiecką EAPN i Caritas u stóp Bramy Brandenburskiej, gdzie aktywiści ustawieni wzdłuż szerokiej "Igranicy ubóstwa" zwracali uwagę przechodniów na sytuację osób w ubóstwie koszulkami z napisami: "tonący w długach = ubogi", "bez kwalifikacji = ubogi", "samotny rodzic = ubogi". Celem było ukazanie zmian potrzebnych, by pomóc tym wrażliwym grupom.

Islandia: głos organizacji walczących z ubóstwem

Thorbera Fjölfnisdóttir, EAPN Islandia

Islandzka EAPN powstała w czasie kryzysu na fali mobilizacji i refleksji na temat tego, w jakim społeczeństwie ludzie chcą żyć. Od tego czasu rola organizacji pozarządowych walczących z ubóstwem znacząco wzrosła. Wzrosło również uznanie dla ich pracy w oczach społeczeństwa, mediów i władz. Ewoluuował także dialog pomiędzy NGO i władzami, choć nadal istnieje sporo wyzwań w tej kwestii. Różne organizacje, w tym także te świadczące usługi oraz rzecznicze, podzieliły się swoją opinią na temat rzecznictwa w Islandii.



Kryzys z 2008 r. wstrząsnął islandzkim społeczeństwem, każąc ludziom przemyśleć, jakim wartościom chcą hołdować i w jakim kraju chcą, żeby żyły przyszłe pokolenia. a także jakich zmian należy uniknąć, aby w przyszłości załamania ekonomiczne nie miały tak poważnego wpływu na życie.

Kryzys wywołał masowe i długotrwałe demonstracje przed siedzibą parlamentu i banku narodowego. Protestowano przeciwko niesprawiedliwym oszczędnościom nałożonym na ludzi przede wszystkim przez zagranicznych dłużników. "Garnkowa rewolucja" doprowadziła do zmiany rządu, powstania specjalnej komisji śledczej, ogólnokrajowej mobilizacji i konsultacji dotyczących nowej konstytucji. W tym czasie rola organizacji walczących z ubóstwem wzrosła diametralnie. Ludzie o różnym sposobie życia wyrażali wolę solidarnego wsparcia nie tylko wychodząc na ulice, ale również mobilizując się wokół organizacji pozarządowych.

Islandzka EAPN powstała właśnie w tym okresie. Sieć składa się z dziewięciu organizacji pozarządowych świadczących usługi, takich jak Icelandic Church Aid (ICA) oraz Islandzka Organizacja Niepełnosprawnych (ODI).

Icelandic Church Aid: perspektywa organizacji świadczącej usługi

Icelandic Church Aid (ICA) inicjuje i koordynuje działania pomocowe i zapewnia wsparcie dla pomocy społecznej w kraju i za granicą. ICA stworzyła bazę danych dotyczącą swojej działalności, aby móc udzielać rzetelnych informacji z pierwszej ręki na temat osób i grup zwracających się o wsparcie i otrzymujących je oraz tych kierowanych przez ICA po wsparcie do ośrodków państwowych. Zebrane dane umożliwiają ocenę zmian w czasie i są przydatnym narzędziem pozyskiwania finansowania ze środków publicznych, kiedy ważne jest poparcie argumentów rzeczywistymi danymi.

ICA odbywa regularne spotkania i pozostaje w aktywnym dialogu z departamentem pomocy społecznej rady miasta Reykjavíku. Od czasu kryzysu zmieniło się nastawienie rady do ICA i

organizacja nie jest już postrzegana jedynie jako dostawca usług, ale również jako ważny partner niosący pomoc ludziom, którym system nie okazuje wsparcia. Członkostwo w EAPN pomogło ICA wypracować bardziej oparte o prawa podejście do swojej działalności.

Islandzka Organizacja Niepełnosprawnych: perspektywa organizacji rzeczniczej

Islandzka Organizacja Niepełnosprawnych (ODI) zajmuje się dbaniem o interesy osób niepełnosprawnych, zabieganiem o sprawiedliwość społeczną i zapewnieniem doradztwa i wsparcia dla 33 organizacji członkowskich. Wiele niepełnosprawnych osób w Islandii, dla których renta jest jedynym źródłem dochodu zmagają się z problemem ubóstwa. Szczególnie dotyczy to rodzin z dziećmi, samotnych rodziców i osób żyjących samotnie.

Od początku kryzysu, ODI, której motto brzmi: "nic o nas bez nas" zapraszana jest do komentowania propozycji legislacyjnych dotyczących interesów osób niepełnosprawnych. Choć wszelkie uwagi przyjmowane są z należytą powagą, to działacze organizacji często mają wrażenie, że rząd czasem celowo składa propozycje zbyt trudne do zaakceptowania przez ODI, czego efektem są rozwiązania kompromisowe zamiast rzeczywiście oczekiwanych. Przedstawiciele ODI bywają wzywani przez ministerstwo pomocy społecznej w celu omówienia swoich uwag. Zdaniem ODI osoby, które reprezentuje organizacja utraciły zaufanie do rządu ze względu na niedotrzymanie obietnic w zakresie poprawy sytuacji osób niepełnosprawnych. Dążenie do kompromisu zmusza ODI do reagowania na różnego rodzaju inicjatywy zamiast proaktywnego działania.

W ramach zwiększania świadomości społecznej sytuacji osób niepełnosprawnych, ich praw i walki z uprzedzeniami i stygmatyzacją, ODI regularnie umieszcza całostronicowe anonse w gazetach. W tym samym celu działacze organizacji odbyli podróż po Islandii, organizując spotkania na temat Konwencji Praw Osób Niepełnosprawnych ONZ. Ulepszona została również strona internetowa ODI w celu lepszego kontaktu z osobami, które reprezentuje organizacja. Jeśli chodzi o współpracę z innymi instytucjami i organizacjami, to ODI aktywnie współpracuje z rzecznikiem praw człowieka i z innymi organizacjami członkowskimi islandzkiej EAPN. Współpraca ta stale się wzmacnia w walce o lepsze życie. ODI jest przekonana o możliwości jeszcze skuteczniejszego rzecznictwa. Wkrótce zacznie wydawać internetowe czasopismo skierowane między innymi do parlamentarzystów.

Wnioski dla obu organizacji

Od początku kryzysu zarówno ICA jak i ODI o wiele częściej są proszone o udział w komisjach w sektorze publicznym. Obie organizacje zostały powołane do stworzonej przez ministerstwo pomocy społecznej "Straży Socjalnej", która od 2009 r. monitoruje skutki kryzysu gospodarczego w gospodarstwach domowych i proponuje działania wspierające osoby najbardziej dotknięte przez kryzys. Straż Socjalna składa się z przedstawicieli organizacji pozarządowych, przedstawicieli rynku pracy, pracowników ministerstw i agencji rządowych oraz członków społeczności lokalnej.

Obie organizacje od lat zajmują się upublicznianiem informacji o ubóstwie w Islandii. Od początku kryzysu media wykazują większe zainteresowanie opiniami ICA na różne tematy związane z ubóstwem, w tym także na temat konsekwencji życia w ubóstwie. ODI również wyczuwa tę zmianę, ale trudno jest przekonać ludzi do wypowiedzania się do mediów, ponieważ często wstydzą się swojej sytuacji.

Od czasu początku kryzysu organizacje pozarządowe walczące z ubóstwem w Islandii są bardziej cenione, co pozwala na umocnienie dialogu z władzami, mediami, a za ich pośrednictwem również ze społeczeństwem. Islandzka EAPN ma świadomość tego, że dialog ten nie jest idealny i że dla lepszego życia dla wszystkich potrzeba ciągłego wysiłku.

Rzecznictwo w Serbii: umiarkowany postęp, brak zasobów i tradycji, ale jest coraz lepiej

Marija Babovic, EAPN Serbia

W ciągu ostatnich 20 lat powstało w Serbii bardzo wiele organizacji społeczeństwa obywatelskiego walczących z ubóstwem, choć za komuny nie było ich wcale. W trudnym okresie lat 90., kiedy to Serbia przechodziła transformację ustrojową, wojnę, sankcje gospodarcze i wykluczenie ze wspólnoty międzynarodowej, organizacje społeczeństwa obywatelskiego (CSO) zaczęły pojawiać się w formie stowarzyszeń obywatelskich i instytucji promujących demokrację, prawa człowieka i pokój. W 2000 r. organizacje te przyczyniły się do upadku reżymu Slobodana Miloševića po którym Serbia wkroczyła w nową erę intensywnych reform i transformacji ale również głębokiej biedy i wykluczenia społecznego. Wzrost gospodarczy i walka z ubóstwem stanowiły trzon pierwszych reform podjętych w Serbii.

W 2000 r. CSO walczące z ubóstwem i wykluczeniem społecznym odnotowały ogromny postęp w dziedzinie rzecznictwa. Od początku tamtej dekady pojawił się ustrukturyzowany dialog pomiędzy władzami i organizacjami, którego celem było opracowanie i zatwierdzenie pierwszej Strategii Redukcji Ubóstwa (PRS). Proces przebiegał w ramach opracowanej przez Bank Światowy metody i programu walki z ubóstwem i obejmował rozległe konsultacje społeczne ze znaczącym udziałem CSO. Podczas opracowywania i wdrażania (PRS) organizacje znacząco poprawiły swoje możliwości w zakresie rzecznictwa na rzecz ochrony najwrażliwszych grup. Uczestnictwo organizacji zostało umożliwione przez rząd, który formalnie wyznaczył Punkty Koordynacji Społeczeństwa Obywatelskiego.⁷



W 2008 r. polityka redukcji ubóstwa znacząco się zmieniła, głównie ze względu na zmiany społeczne i instytucjonalne. Światowy kryzys gospodarczy przypomniał dawne problemy społeczne i przyniósł nowe. Jednocześnie Serbia poczyniła kroki w kierunku przystąpienia do Unii Europejskiej, a jej polityka zwalczania ubóstwa powstała w oparciu o metodologię monitorowania ubóstwa Banku Światowego, której głównym dokumentem strategicznym był PRS, musiała dostosować się do modelu integracji społecznej Unii Europejskiej⁸.

Dotychczas działania wymierzone przeciwko ubóstwu i wykluczeniu społecznemu dotyczyły głównie interesów kilku marginalizowanych grup: uchodźców i uchodźców wewnętrznych, Romów, osób starszych i niepełnosprawnych oraz dzieci i młodzieży z problemami.

Choć lobbing CSO na rzecz nowych ustaw i poprawek w starych odniósł znaczący wpływ na

⁷ W ramach wsparcia wdrożenia strategii redukcji ubóstwa (PRS) w 2004 r. powstało centrum koordynacji wdrażania PRS przy kancelarii premiera, które od początku było otwarte na współpracę ze społeczeństwem obywatelskim. W 2008 r. utworzono Centra Koordynacji Społeczeństwa Obywatelskiego. W 2008 r. współpraca przybrała nową formę po tym jak siedem organizacji o różnym profilu działalności stało się centrami koordynacji komunikacji pomiędzy społeczeństwem obywatelskim a rządem, mającej na celu monitoring działań w ramach PRS oraz integrację tych działań do zwykłego systemu planowania, budżetu i wdrażania. Każda z organizacji reprezentuje szerszą sieć organizacji o podobnym profilu (np. organizacje kobiece, organizacje niepełnosprawnych, Romów etc.).

⁸ Centrum Koordynacji Wdrażania PRS wicepremiera zastąpiła Jednostka Redukcji Ubóstwa i Wykluczenia Społecznego (Social Inclusion and Poverty Reduction Unit - SIPRU), pierwotnie działająca pod kancelarią wicepremiera, a następnie premiera.

prawodawstwo⁹, to kluczowe decyzje nadal pozostają w rękach międzynarodowych agencji, rządu i ekspertów. Monitorowanie budżetu to drugi kluczowy obszar rzecznictwa CSO walczących z ubóstwem, jest to jednak zupełnie nowy temat dla organizacji, których niewielka część ma możliwości takiego lobbingu na szczeblu krajowym i europejskim. Większość działań w sferze rzecznictwa to doraźne projekty skierowane do rządu lub samorządów lokalnych, polityków oraz ogółu społeczeństwa, a ich wymiar zależy od problemu, jego rozwiązania i reprezentowanej grupy docelowej. Ogólny wpływ społeczeństwa obywatelskiego na tworzoną politykę jest umiarkowany i w większości polega na działaniach wycinkowych i doraźnych.

Aby nawiązał się bardziej ustrukturyzowany dialog na temat ubóstwa i wykluczenia społecznego pomiędzy rządem i społeczeństwem obywatelskim muszą zostać spełnione trzy warunki: lepsza koordynacja ze strony rządu, lepsza organizacja społeczeństwa obywatelskiego i ustalone kanały systematycznego dialogu (działające regularnie i skupiające się wokół kluczowych programów i działań w celu zwalczania ubóstwa). Obecnie trzy warunki są spełnione jedynie częściowo. Serbski rząd realizuje zlepek różnorodnych interesów politycznych i działa w warunkach niskiej stabilności politycznej i silnej opozycji ze strony narodowych populistów. Współpraca między ministerstwami nadal kuleje, co uniemożliwia wprowadzanie przekrojowych programów, takich jak polityka walki z ubóstwem. Największym plusem obecnej sytuacji jest działalność zespołu ds. walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym w kancelarii premiera, który od początku stale współpracuje z organizacjami społeczeństwa obywatelskiego.

Słabością samych organizacji, poza brakiem strategicznego podejścia i projektowym sposobem działania, jest brak zasobów i możliwości wywołany niepewnym i nieregularnym finansowaniem. Stowarzyszenia osób dotkniętych ubóstwem są szczególnie słabe i brakuje im siły, by przekazać postulaty tych, których zrzeszają. Niski stopień działalności rzeczniczej większości CSO wynika również z braku tradycji działania autonomicznych organizacji i ich zależności od ciał administracyjnych i międzynarodowych agencji takich jak Bank Światowy, DFID, ONZ i wielkie rządowe i pozarządowe organizacje międzynarodowe. Utworzenie w zeszłym roku serbskiej sieci walki z ubóstwem stało się dla CSO platformą umożliwiającą częściowe przekroczenie tych słabości. Sieć umożliwiła organizacjom poszukiwanie zasobów, poszerzanie spektrum rzecznictwa i udział w systematycznym i zorganizowanym dialogu a dialogue z rządem. Niestety brak zasobów i finansowania nadal utrudnia organizacjom członkowskim walkę ze swoimi słabymi stronami.

Istnieją również znaczące trudności w dialogu pomiędzy CSO a rządem. Działalność CSO walczących z ubóstwem nie jest wystarczająco skoordynowana, systematyczna i skuteczna. Pomimo rozwiniętej współpracy z SIPRU brakuje ustrukturyzowanego dialogu z rządem i parlamentem na temat sfery polityki społecznej. Organizacje społeczeństwa obywatelskiego zawsze ograniczały swoje działanie do tej sfery, nigdy nie angażując się w sferę polityki zatrudnienia czy gospodarczej. Pozostaje to głównym ograniczeniem rzecznictwa ubóstwa w Serbii. Trudno szacować perspektywę na przyszłość. Rozpoczął się okres przedwyborczy i trwa zawzięta walka o władzę. Pogorszenie się warunków socjalnych wywołane wzrostem bezrobocia i stopy ubóstwa zmusza CSO do bardziej zdecydowanych działań. Z drugiej strony istnieje niebezpieczeństwo wykorzystania tych działań przez narodowych populistów w walce wyborczej, co z pewnością stoi na przeszkodzie bardziej zdecydowanemu rzecznictwu ze strony niektórych CSO. Scena polityczna po wyborach wyznaczy nowe warunki walki z ubóstwem. Na razie trudno cokolwiek przewidzieć.

⁹ np. ustawa o ochronie socjalnej, ustawa o równości płci, ustawa o zakazie dyskryminacji, ustawa o spółdzielniach itp.

Włochy: społeczeństwo obywatelskie łączy siły dla ratowania państwa opiekuńczego

Nicoletta Teodosi, EAPN Italy

Kryzys dosięgnął wszystkich Włochów, a drastyczne cięcia w wydatkach socjalnych przywiodły wielu na skraj ubóstwa. Jednocześnie ustał dialog z władzami publicznymi na wielu szczeblach. W tej sytuacji duża grupa organizacji społeczeństwa obywatelskiego, wśród nich między innymi spółdzielnie socjalne, połączyła swe siły z największym włoskim związkiem zawodowym (CGIL), domagając się ponownego otwarcia dialogu z władzami i ratowania podstaw spójnego społeczeństwa sprzyjającego włączeniu społecznemu.

We Włoszech, podobnie jak w większości państw członkowskich, państwo opiekuńcze padło ofiarą kryzysu, zaś organizacje non-profit i zajmujące się rzecznictwem płacą za niego wysoką cenę zmuszone do redukcji zatrudnienia i świadczonych usług. Niestety najwyższą cenę płacą osoby ubogie i wykluczone, których liczba gwałtownie wzrosła. Choć nie ma jeszcze oficjalnych danych, to wszyscy dostrzegają ubóstwo i wykluczenie społeczne na ulicach na szczych miast lub znają je z własnego doświadczenia. Organizacje pozarządowe świadczące usługi donoszą o ogromnych kolejkach po żywność i ubrania oraz wsparcie doraźne. Kryzys dotknął wszystkich - pracujących i bezrobotnych, niepełnosprawnych, rodziny... Wydatki publiczne gwałtownie spadły - od 2010 r. krajowy fundusz na rzecz polityki socjalnej spadł z 929,3 milionów euro do 273,9 milionów euro, a fundusz na pomoc rodzinie ze 185,3 milionów euro do 51,5 milionów euro, zaś 400 milionów euro funduszu na rzecz osób niesamodzielnych zredukowano do zera.

W ostatnich latach zerwany został dialog pomiędzy instytucjami publicznymi a sieciami rzecznictwa takimi jak włoska EAPN czy organizacje pozarządowe reprezentujące Romów, osoby ubogie czy bezdomne. Dlatego też znacząca grupa spółdzielni socjalnych, stowarzyszeń ochotniczych, organizacji społeczeństwa obywatelskiego i sieci przyłączyło się do związku zawodowego CGIL. W dniach 1-2 marca tego roku wspólnie zorganizowaliśmy w Rzymie ważną ogólnokrajową konferencję na temat przyszłości państwa opiekuńczego we Włoszech i roli którą możemy i powinniśmy odegrać w wychodzeniu z obecnego kryzysu.

Komitet organizacyjny konferencji stał się otwartym laboratorium wspólnego działania, a sama konferencja stała się początkiem długotrwałego zaangażowania włoskiej EAPN w nowe sojusze.

W ciągu ostatnich kilku miesięcy Włochy były świadkiem wielu wydarzeń. Kryzys finansowy i gospodarczy przyniósł wielu włoskim rodzinom niepewność i zagrożenie wykluczeniem społecznym i długotrwałym ubóstwem, podkopując fundamenty, na których zbudowano ich kraj i całą Europę: równość, solidarność i prawa człowieka.

Część obserwatorów jest zdania, że Europejski Model Socjalny jest martwy. Naszym zdaniem nie mają racji. Europejski Model Socjalny nadal powstaje w oparciu o modele krajowe. Tak wiele razy rozmawialiśmy o tym, jakiej Europy chcemy i wiele razy padało stwierdzenie, że chcemy Europy, w której pensje i warunki pracy będą odpowiednie we wszystkich państwach członkowskich. Jako obywatele chcielibyśmy również mieć więcej przestrzeni do udziału w procesie podejmowania decyzji. Nie będzie to trudne do osiągnięcia przy politycznym zaangażowaniu władz publicznych i polityków.



Obecne wydarzenia we Włoszech i w Europie ukazują kruchość europejskiego systemu, ale nie jego koniec. Wielu wiodących naukowców - od Rifkina po Baumana - dostrzegają siłę "możliwej utopii" w różnorodności, a naszym zdaniem również w dostępie do praw obywatelskich przysługujących każdemu Europejczykowi.

Muszą minąć lata, nim będziemy mogli powiedzieć, że kryzys się skończył. W użyciu będzie wiele remediów, ale nie wszystkie pomogą. Tymczasem miliony ludzi już żyją w

ubóstwie, niepewni swojej przyszłości.

Różne "Europejskie Karty..." rewizja traktatów akcesyjnych, krajowe prawo i strategie walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym nie spełniły pokładanych w nich nadziei. Warunki grup docelowych dla tych narzędzi pogorszyły się. Przepaść pomiędzy w i poza pogłębiła się i drastycznie wzrosła nierówność między tymi, którzy mają możliwości i tymi, którzy ich nie mają, urodzonymi w dobrej lub w złej rodzinie, dobrym lub złym kraju. Tymczasem nasz rząd każe tym ludziom czekać... Musimy zmienić swój sposób myślenia. Polityka socjalna to nie są wyrzucone pieniądze, to inwestycja w przyszłość naszego kraju, gwarantująca wysokiej jakości miejsca pracy, dostęp do usług socjalnych i ochrony zdrowia, dostęp do edukacji i kształcenia oraz do uniwersalnych służb publicznych, czyli to, co najlepiej chroni przed ubóstwem i wykluczeniem społecznym. Krótko mówiąc jest to podstawa zdrowego i spójnego społeczeństwa.

Komisja Europejska wzywa obecnie Włochy do prawidłowego wykorzystania Funduszy Strukturalnych. Należy udostępnić Europejski Fundusz Socjalny dla organizacji pozarządowych i władz lokalnych, aby finansować nie tylko szkolenia, ale również usługi niezbędne dla integracji społecznej. Należy zagwarantować inwestycje w infrastrukturę socjalną poprzez prawidłowe wykorzystanie Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (ERDF). Muszą się znaleźć dodatkowe środki. Na przykład wprowadzenie podatku od transakcji finansowych i przeznaczenie pozyskanych dochodów na politykę socjalną byłoby uzyskaniem sporego przychodu niewielkim kosztem tych, którzy obracają ogromnymi sumami na rynkach międzynarodowych.

Konferencja była dla włoskich organizacji pozarządowych i organizacji społeczeństwa obywatelskiego pierwszą możliwością otwartego opowiedzenia o trudnych warunkach pracy i ciężkiej sytuacji osób żyjących w ubóstwie. Była ona również wezwaniem dla instytucji każdego szczebla, by w końcu otworzyły się na dialog, którego tak długo unikały i który jest tak potrzebny, jeśli ma powstać nowy system socjalny obejmujący wszystkich Włochów.

Kontakt: CILAP EAPN Włochy – info@cilap.eu – www.cilap.eu efekty.

Szwedzka EAPN: jak ludzie stają się politykami - wspieranie udziału delegacji użytkowników w procesie tworzenia polityki

Sonja Wallbom, EAPN Szwecja

Szwedzkie społeczeństwo posiada długą, 150-letnią tradycję oddolnego tworzenia grup i organizacji. "Organizacje użytkowników" pojawiły się około 50 lat temu w odniesieniu do konkretnych problemów, takich jak uzależnienie od alkoholu i narkotyków, choroba psychiczna, podeszły wiek czy niepełnosprawność. Większość z tych organizacji skupiała się na potrzebach własnych członków i odnosiła do ich realiów życia nie analizując szerszych problemów strukturalnych, dotyczących rzeczywistości socjalnej, a często nie miały nawet możliwości (ze względu na ograniczone zasoby) podjęcia działań lobbingsowych skoordynowanych z innymi organizacjami. Szwedzka EAPN powstała z inicjatywy takich właśnie oddolnych organizacji, w których działają i podejmują decyzje przede wszystkim osoby dotknięte ubóstwem i wykluczeniem społecznym.

Szwedzka EAPN od dawna aktywnie nawołuje do otwartego dialogu pomiędzy osobami żyjącymi w ubóstwie i wykluczeniu, a decydentami, starając się połączyć krajową i unijną politykę ubóstwa, nie otrzymując na ten cel żadnego finansowego wsparcia. Szwedzki rząd przeszkolił urzędników różnego szczebla do konsultacji z delegacjami użytkowników¹⁰, lecz nie przeznaczył żadnych środków na przygotowanie do tego osób dotkniętych ubóstwem i wykluczeniem społecznym, czy budowanie rzeczywistego z nimi dialogu.

W 2010 r. szwedzka EAPN wraz z ABF - Szwedzkim Stowarzyszeniem Krzewienia Oświaty Robotników zaczęła przygotowywać osoby z bezpośrednim doświadczeniem ubóstwa do udziału w tworzeniu polityki. Projekt korzystał z metod edukacji dorosłych i skupiał się na wyszukiwaniu osób dotkniętych ubóstwem i wykluczeniem społecznym i szkoleniu ich aby tworzyły w całej Szwecji lokalne grupy uczestników dialogu na temat Socjalnej OMK. Dialog ten odbywał się w ramach dziesięciu Regionalnych Konferencji Dialogu, z których wnioski przekazano do Krajowej Konferencji Dialogu, która skupiała się wokół czterech głównych tematów: wykluczenia, polityki mieszkaniowej, praw socjalnych i dochodu minimalnego oraz systemów ochrony socjalnej. Oprócz pozytywnego wpływu na osoby zaangażowane w projekt, konferencje dialogu poprawiły również komunikację na temat omawianych obszarów polityki pomiędzy dwoma szczeblami władzy.

Praca z organizacjami oddolnymi pomogła stworzyć i wzmocnić podstawę regionalnych sieci szwedzkiej EAPN oraz poprawić uczestnictwo delegatów w różnych procesach konsultacji z władzami. Szwedzki rząd zobowiązał się spełnić wymagania Socjalnej OMK i wspierać zaangażowanie użytkowników. Doświadczenie zdobyte przez szwedzką EAPN w ramach ogólnoeuropejskiej sieci i znajomość Socjalnej OMK oraz agendy UE pomogło sieci w relacjach z rządem oraz wzmocniło pozycję użytkowników. Władze rozpoczęły szkolenia urzędników szczebla gminnego i regionalnego, aby potrafili lepiej wychodzić naprzeciw użytkownikom, a szwedzka EAPN była odpowiedzialna za zorganizowanie i empowerment użytkowników do udziału w dialogu z różnymi szczeblami władzy.

¹⁰ W Szwecji delegacje użytkowników to grupy osób doświadczających jakiegokolwiek z form wykluczenia lub ubóstwa i wykluczenia społecznego, którzy w ramach dialogu społecznego omawiają usługi i regulacje wpływające bezpośrednio na ich życie, działając w podejściu opartym na prawach i unikając jakiegokolwiek podporządkowania czy negatywnych skojarzeń. Termin "grupy klientów" zmieniono właśnie ze względu na negatywne skojarzenia.

Ogólnym celem tego procesu była lepsza integracja i udział w życiu społecznym tych osób, a przez to zdobycie większej wiedzy o problemach innych i większe zaangażowanie w organizacjach użytkowników, co pozwoliło zaangażowanym osobom przejść od zajmowania się osobistymi problemami do zaangażowania w rozwój społeczny i reprezentowanie innych. Sednem projektu było zrozumienie przez uczestników różnicy pomiędzy byciem biednym, a byciem bez pieniędzy, koncepcji dochodu minimalnego i polityki socjalnej.

Jeśli chodzi o wpływ projektu na samą organizację, to do szwedzkiej EAPN dołączyły dwie nowe sieci regionalne, nowi aktywiści i poprawiła się współpraca z decydentami w ramach procesów tworzenia polityki UE w społecznościach lokalnych.

wpływ polityczny

Szwedzcy politycy nie różnią się zbyt wiele od pozostałych, którzy słuchają, przytakują i nic z tego nie wynika. Na dłuższą metę to będzie musiało się zmienić. Istnieją przykłady drobnych lecz istotnych zmian na szczeblu lokalnym i regionalnym dokonanych za sprawą spotkań dialogu. Zmiany te będą postępować i mam nadzieję, a nawet pewność, że uda nam się zwiększyć znaczenie dialogu. Jeśli te same pytania stawiane są przez trzy lata z rzędu, to brak odpowiedzi staje się kłopotliwy, dlatego sądzę, że spotkania dialogu utrzymają presję na zmiany. Spotkania dialogu są znacząco obecne w mediach, co jest kolejnym sposobem wywierania nacisku na decydentów.

Kiedy ludzie się spotykają, dzieją się wspaniałe rzeczy. Spotkania i dzielenie się doświadczeniami są wartością samą w sobie, szczególnie dla osób wykluczonych, co, jak sądzę, przez jakiś czas podtrzyma dialog. Coraz większa chęć działania i rosnący gniew na działania godzące w system pomocy społecznej to ważne mechanizmy utrzymywania presji. Na dłuższą metę zmian nie da się uniknąć.

Jeśli chodzi o szwedzkich polityków, choć nie wszystkich to dotyczy, to wielu wydaje się zaskoczonych i nie wie, jak radzić sobie z tym, że społeczeństwo obywatelskie chce zabrać głos w publicznej debacie. Ich wystąpienia pełne są słów o tym, jak bardzo cenią sobie zdanie społeczeństwa obywatelskiego, ale to nie wystarczy, jeśli nie zechcą działać. Słowa są ważne, ale jeszcze ważniejsze jest tworzenie miejsca na rzeczywiste zmiany.

Pomimo złożoności procesów demokratycznego dialogu, najważniejsze jest wspólne kształtowanie polityki. Wszyscy w EAPN mamy tę samą wizję i misję, co moim zdaniem jest najlepszym sposobem doprowadzenia do rzeczywistego zaangażowania beneficjentów i zmuszenia decydentów do udziału w dialogu na etapie ustalania agendy działań.

Działacze oddolnych organizacji członkowskich ABF i szwedzkiej EAPN przeszli szkolenie z zakresu miękkich kompetencji takich jak przewodzenie grupie i na spotkaniach, publiczne wystąpienia a także z teorii uchwalania prawa i tego, jak samemu być motorem zmian polityki we własnej społeczności lokalnej. Reprezentując nie tylko siebie, ale całą grupę, osoby te "zmieniały się w polityków" i mogły dotrzeć do większej liczby osób z bezpośrednim doświadczeniem ubóstwa i wykluczenia społecznego, by poprowadzić je przez ten sam proces edukacji i dialogu.

By stać się podmiotem zmian, osoba doświadczająca ubóstwa i wykluczenia społecznego musi przejść proces uczenia się demokracji i debaty, by przekształcić swój własny wstyd w nowy rodzaj energii i moc działać w imieniu innych. dialogu społecznego przyniosła efekty.

Ludzie to władza

Wywiad z Izabellą Marton, EAPN Węgry

Izabella Marton, dyrektor węgierskiej EAPN na zaproszenie organizacji Vocal NY miała okazję spędzić cztery miesiące w Stanach Zjednoczonych, ucząc się w praktyce "community organising".¹¹ Sama pochodzi z kraju, w którym obecny rząd nie pozostawia miejsca na dialog z organizacjami społeczeństwa obywatelskiego reprezentującymi osoby dotknięte ubóstwem i inne wrażliwe grupy, dlatego pragnie podzielić się tym, czego dowiedziała się na temat alternatywnych sposobów wywierania presji na rządzących w oparciu o oddolną organizację, empowerment i solidarność.

Co oznacza termin "community organising"?

Jeden z najstynniejszych amerykańskich animatorów społeczności lokalnej ostatniego półwiecza, Saul Alinsky pisał, że "Siłą tych, którzy nic nie mają jest ich liczebność" [The power of Have-Nots rests only with their numbers]¹². Siła ta wynika z poczucia, że jesteśmy razem i razem działamy aby osiągać nasze cele, by podejmowano pozytywne decyzje i ważne kroki w naszych sprawach. Community organising to jeden ze sposobów działania obok działań doradczych, zapewniania usług czy aktywizacji społeczności lokalnej. Celem jest tu budowanie opartych na zaufaniu relacji z ludźmi, poprawianie ich uczestnictwa, zwiększanie ich roli, znajdowanie wśród nich liderów, mogących poprowadzić zrównoważone organizacje społeczności lokalnej. Wszystko to można osiągnąć poprzez przeprowadzanie kampanii dotyczących wspólnie określonych problemów. Znaczące kwestie wybiera się w oparciu o poniższe kryteria: 1) ich rozwiązanie wpływa na rzeczywistą poprawę jakości życia; 2) pozwalają ludziom uświadomić sobie własną umiejętność organizacji; 3) zmieniają relacje władzy.

Czy miałaś okazję poczuć tę władzę podczas swojego pobytu?

Zdecydowanie tak i było to dla mnie niezwykle wyzwalające doświadczenie, ponieważ sama pochodzę z kraju postkomunistycznego, gdzie po czterdziestu latach obowiązkowego życia w "zorganizowanej społeczności" ludzie stali się okropnie indywidualistyczni, podejrzliwi wobec członkostwa w jakichkolwiek organizacjach i trudno ich zmobilizować do walki o swoje prawa.

Czy możesz opowiedzieć nam o działaniach, w których brałaś udział?

Jedną z kampanii, w których brałam udział była kampania "30% rent cap campaign"¹³. Kampania trwa już od roku i obejmuje różne rodzaje działań, od udziału w potkaniach z władzami po akcje nieposłuszeństwa obywatelskiego, takie jak blokada Broadwayu w Światowy Dzień AIDS przez skutych ze sobą demonstrantów.

Kolejną kampanią była prowadzona przez ogólnostanową koalicję organizacji społecznych ND4NY (New Deal for New York) kampania, której celem jest utrzymanie dodatkowego podatku dla

¹¹ pobyt Izabelli w USA był finansowany ze środków Community Solutions Programme amerykańskiego departamentu stanu. Organizacja, która ją gościła, VOCAL NY, zajmuje się organizowaniem osób uzależnionych od narkotyków, zakażonych wirusem HIV i byłych więźniów (więcej informacji na stronie www.vocal-ny.org).

¹² Saul D. Alinsky (1971): Rules for radicals; US, NY, Vintage Books.

¹³ "30% rent cap campaign" skupia się na prawie do mieszkania i warunkach mieszkaniowych osób żyjących z wirusem HIV. Kampania wzywa do równego traktowania osób biorących udział w programie HASA (specjalny program dla nosicieli wirusa HIV) jako uczestników innych programów mieszkaniowych poprzez zagwarantowanie, że czynsz nie przekroczy 30% zasiłku, który otrzymują z pomocy społecznej. Pozostała część czynszu może być pokryta ze środków socjalnych. Obecnie wiele osób przeznaczają 60-70% zasiłku na czynsz i żyje z pozostałych 30-40%.

milionerów wprowadzonego na początku światowego kryzysu. Kampania skierowana była głównie do gubernatora stanu Nowy Jork, Mario Cuomo, który sam jest milionerem, ale działania obejmowały również innych milionerów i miliarderów stanu Nowy Jork. Najbardziej podobała mi się akcja, w której brałam udział w drugim tygodniu mojego pobytu, kiedy weszliśmy do prywatnego klubu, w którym odbywało się spotkanie miliarderów. Nadal robi mi się miło na myśl o zaskoczeniu, jakie wywołało wśród popijających koktajle bogaczy nasze wtargnięcie, ulotki, które rozdawaliśmy i skandowane przez nas hasło: "Hej, wy, milionerzy, płacicie swoja część!".



Jakie słowa kluczowe przychodzą ci do głowy na myśl o tym doświadczeniu?

Motywacja, siła i empowerment. To najważniejsze, czego nauczyłam się podczas mojego pobytu. Przywołuję to teraz, próbując zmieniać praktyki w Węgierskiej EAPN.

Co twoim zdaniem powinny robić organizacje społeczeństwa obywatelskiego w obecnej sytuacji?

Jak pisał Alinsky, władza zależy od liczby zorganizowanych osób. W obecnej sytuacji nasuwa się pytanie: jaką władzę może mieć społeczeństwo obywatelskie teraz, gdy dialog społeczny słabnie, a organizacje z całej Europy muszą radzić sobie z coraz większą liczbą potrzebujących i troską o własne przetrwanie? Węgry są świadkiem zdecydowanego i wyraźnego zaniku swoich instytucji demokratycznych i jednocześnie rosnącej liczby osób ubogich. W wielu krajach organizacje społeczeństwa obywatelskiego są znużone i rozczarowane ciągłymi próbami udziału w rzeczywistych konsultacjach. Przesyłają swoje komentarze do oficjalnych dokumentów ze świadomością, że nie mają one żadnego rzeczywistego wpływu. Musimy się zastanowić, czy nasza wiedza i mandat to wystarczająca władza, czy też musimy zmobilizować tysiące osób, które nas poprą.

Jakie problemy są typowe dla społeczeństwa Węgier?

Wyraźnie widać, że jedyne, co nasz rząd rozumie, to pieniądze=władza. My nie mamy pieniędzy i nie mają ich ludzie na ulicach. W naszym kraju nawiązało się kilka obiecujących ruchów i inicjatyw, tak więc naszym zadaniem jest zapewnienie osobom ubogim możliwości i wsparcia niezbędnych dla udziału w którejś z nich i bycia usłyszonym. Chcemy organizować ludzi najpierw w Budapeszcie, później w całym kraju i mobilizować ubogich wokół kwestii takich jak bezrobocie, mieszkalnictwo, prawo do godnego życia i pomocy społecznej. Pamiętajmy, że empowerment i tworzenie liderów to proces długotrwały i nie można tego osiągnąć jedynie poprzez szkolenia. Należy dawać ludziom zadania i role takie jak zwiększanie zasięgu i zbieranie numerów telefonów, udział w kampaniach i strategicznych zebraniach, organizowanie akcji, publiczne wystąpienia, spotkania z politykami, a jeśli trzeba aresztowania w czasie akcji.

Jakie kroki musi podjąć węgierska EAPN aby dotrzeć do ludzi?

Musimy przeznaczyć nasze ograniczone zasoby na wyszukiwanie zmotywowanych osób i motywowanie tych, którym wszystko jedno. To bardzo ważne zadanie, które zazwyczaj podejmuje się na początku budowania relacji z innymi. Są różne poziomy uczestnictwa w zależności od motywacji i zaangażowania. Spośród 400 osób 100 wykaże zainteresowanie, 30 przyjdzie na spotkanie lub weźmie udział w akcji, 10 wróci, 1-5 zaangażuje się w rozwój przywództwa, a jedna lub dwie będą nadal aktywnie się rozwijać, by stać się liderami. Oznacza to, że musimy bardzo aktywnie zwiększać zasięg, skupiając się na działaniach budujących możliwości tych dziesięciorga aktywnych. Dlatego do końca tego roku w ramach pilotażowej fazy naszego programu planujemy dotrzeć do conajmniej 500 żyjących w ubóstwie mieszkańców Budapesztu.

Czy chciałabyś przekazać jeszcze jakieś przesłanie?

Nie bójmy się próbować! Nie bójmy się działać! Taki rodzaj uczestnictwa wymaga wyjścia poza własną strefę komfortu i zrobienia czegoś, czego jeszcze nie próbowaliśmy. Wymaga to odwagi lecz również daje ogromną siłę.



Walka z ubóstwem z perspektywy dzieci

Jana Hainsworth, Eurochild



Więcej niż jedno na 4 dzieci w Unii Europejskiej dotyka ubóstwo. Rodziny z dziećmi zajmują wysokie miejsce wśród ofiar kryzysu finansowego i wynikających z niego pakietów oszczędnościowych. Rzecznictwo na rzecz walki z ubóstwem wśród dzieci nigdy nie było trudne, wyjaśnia Jana Hainsworth, dyrektor Eurochild, prawdziwym wyzwaniem jest dostrzeżenie wszystkich programów polityki państw członkowskich skupiających się na cięciach wydatków publicznych. Istnieją sposoby podnoszenia świadomości

społecznej, a jednym z nich jest oddanie głosu dzieciom.

Dzieci są jedna z grup populacyjnych najbardziej zagrożonych ubóstwem. Wedle najnowszych danych 27% dzieci w Unii Europejskiej dotyka ubóstwo i wykluczenie społeczne. Pomiaru dokonano na podstawie trzech wskaźników używanych do monitorowania celu redukcji ubóstwa Strategii Europa 2020. Ten fakt mówi wiele o tym, w jakim kierunku porusza się Europa. Dziecko, które dorasta w ubóstwie jest bardziej narażone na doświadczanie ubóstwa w życiu dorosłym, zaś ubóstwo w dzieciństwie łączy się z innymi niskimi wynikami - słabymi wynikami w nauce, słabym zdrowiem psychicznym, niewielkim zaangażowaniem obywatelskim. Co więcej, rodziny z dziećmi znajdują się wśród gospodarstw domowych najciężej dotkniętych kryzysem. Dotyczy to w szczególności rodzin imigrantów, samotnych rodziców i rodzin wielodzietnych, czyli tych, którzy i tak z trudem wiązali koniec z końcem, nawet w dostatnich czasach.

Pod wieloma względami zwalczanie ubóstwa wśród dzieci nietrudno było umieścić na szczycie europejskiej agendy. Kolejne Rady europejskie definiowały ubóstwo dzieci jako priorytet polityczny. Był to pierwszy temat priorytetowy Socjalnej OMK.

W 2012 r., wejdzie w życie Zalecenie w sprawie przeciwdziałania sprawie ubóstwu wśród dzieci i warunków życia dzieci, do którego przyjęcia Eurochild wzywał od 2009 r. Cieszy nas uwaga poświęcona problemowi ubóstwa dzieci, a sieć Eurochild wspiera podstawowe zasady tego zalecenia i ramy monitoringu, które mają wchodzić w jego skład. Jednak dla nas, podobnie jak dla wielu innych organizacji ruchu walki z ubóstwem, prawdziwym wyzwaniem jest zadbanie o wpływ polityki UE na decyzje podejmowane w państwach członkowskich. I choć nie jest trudno uzyskać poparcie dla sprawy walki z ubóstwem wśród dzieci, to wdrożenie zmian w praktyce jest o wiele trudniejsze¹⁴.

Podczas naszej analizy skutków kryzysu¹⁵ członkowie Eurochild z całej Europy donosili nam o

¹⁴Eurochild news z 17.06.2012: [http://www.eurochild.org/en/news/details/index.html?tx_ttnews\[pointer\]=4&tx_ttnews\[tt_news\]=2861&tx_ttnews\[backPid\]=204&cHash=00e541c22f18a7bc343a3176e3e184c4](http://www.eurochild.org/en/news/details/index.html?tx_ttnews[pointer]=4&tx_ttnews[tt_news]=2861&tx_ttnews[backPid]=204&cHash=00e541c22f18a7bc343a3176e3e184c4)

¹⁵Raport Eurochild ze stycznia 2011 r. na temat wpływu kryzysu finansowego i gospodarczego na dzieci i młodzież w Europie [Eurochild Report: How the economic and financial crisis is affecting children & young people in Europe]: <http://www.eurochild.org/fileadmin/ThematicPriorities/Crisis/Eurochild%20updates/Eurochild%20crisis%20paper%20%20How%20the%20economic%20and%20financial%20crisis%20is%20affecting%20children%20and%20young>

bardzo niepokojącej tendencji do cięcia wydatków, które mają bezpośredni wpływ na rodziny o niskich dochodach. A zatem choć nasze przesłanie trafiło już do zaleceń Komisji Europejskiej, ustawodawcy państw członkowskich zdają się robić na odwrót. Na przykład, zalecane przez nas wysokiej jakości usługi na rzecz rodzin, takie jak edukacja i opieka przedszkolna oraz wsparcie rodziców poniżej pewnego progu dochodów są rozszerzane w niewielu krajach. Istnieje tendencja do bardziej bezpośrednich, stygmatyzujących i karnych sposobów pomocy oraz w stronę środków zwiększania zatrudnienia i aktywizacji zamiast promowania szerszej integracji społecznej.

Istnieją metody wpływu na zmianę polityki

Czy w obecnym kontekście Eurochild i organizacje członkowskie mogą wpłynąć na zmianę polityki i uwzględnienie dzieci w debacie politycznej?

Naszym zdaniem systematyczny dialog ze społeczeństwem obywatelskim osłabia się i coraz trudniej jest nam uzyskać posłuch w obecnym klimacie gospodarczym i politycznym. Wierzymy jednak, że istnieje silniejsza niż kiedykolwiek potrzeba polityki opartej na faktach i praktyce, a nasza rolą musi być pokazanie poprzez naszych członków, co działa, a co nie jeśli chodzi o wyciąganie dzieci z ubóstwa. Oczywiście wymaga to od naszych członków pewnych umiejętności wykorzystania narzędzi monitoringu, oceny i komunikacji. Niektóre organizacje członkowskie radzą sobie z tym bardzo dobrze, ale wiele nie ma tej wiedzy, dlatego część naszych działań w ramach sieci skupia się na wspieraniu gromadzenia wiedzy i danych oraz wzmacnianiu naszego rzecznictwa i wpływu na szczeblu krajowym i europejskim.

Oddajmy dzieciom głos

Innym kluczowym aspektem naszego rzecznictwa jest umożliwianie i promowanie uczestnictwa dzieci i młodzieży w procesie podejmowania decyzji. Empowerment i uczestnictwo osób dotkniętych ubóstwem jest dla nich największym motorem zmian, a uczestnictwo dzieci ma dwojaką funkcję. Po pierwsze jest potwierdzeniem prawa dziecka do bycia wysłuchanym. Ważne jest, by nie postrzegać dzieci jedynie jako członków rodziny i biernych beneficjentów pomocy, ale również by dostrzegać w nich aktywnych obywateli z własnymi prawami. Po drugie, osobiste świadectwa dzieci mają ogromne znaczenie dla uwrażliwienia decydentów i społeczeństwa na realia ubóstwa i wykluczenia społecznego. Jednym z największych wyzwań ruchu walki z ubóstwem jest przewyżnienie mentalności "my-oni", która pozwala na postrzeganie ubóstwa i wykluczenia społecznego jako osobistej porażki jednostki. Ubóstwo jest wyzwaniem dla całego społeczeństwa i odpowiedzialność za nie powinna być wspólna. Wierzymy, że oddanie głosu dzieciom i badanie wpływu ubóstwa na dzieci może się do tego przyczynić.

Eurochild jest europejską organizacją i siecią organizacji pozarządowych promujących poprawę losu i przestrzeganie praw dzieci i młodzieży w Europie. Eurochild jest również organizacją członkowską EAPN.

[%20people.pdf](#)

Nowe wyzwania - walka o przywrócenie racjonalnego myślenia i wartości moralnych

Duhomir Minev, EAPN Bułgaria



Mamy problem i problem ten jest znacznie większy niż tak zwany kryzys finansowy i gospodarczy. Popadliśmy w kryzys racjonalnego myślenia społeczeństwa. Oznacza to spadek zdolności do autorefleksji i umiejętności samooceny i dokonania odpowiednich wyborów z całej gamy możliwości. Kryzys ten niesie ze sobą znacznie większe zagrożenie niż finansowe i gospodarcze perturbacje. Badacze ryzyka zauważyli ten spadek racjonalności i uznali go za źródło powstania nowych, nieznanych rodzajów ryzyka, z jakimi współczesne społeczeństwa nie będą umiały sobie poradzić. Wybitne umysłowości, takie jak Stephen Hawking i Immanuel Wallerstein przestrzegali już ludzkość przed tego rodzaju zagrożeniem,

mogącym prowadzić do konfliktów społecznych na wielką skalę i nieznanych w historii form opresji.

Kryzys racjonalnego myślenia wywołany jest przez zastąpienie racjonalnego myślenia całego społeczeństwa myśleniem określonych grup. "Światowe elity zwariowały", jak powiedział niedawno znany bułgarski naukowiec i poparli go wszyscy czytelnicy gazety, która przytoczyła tę wypowiedź. Wpływ pewnych grup na myślenie całego społeczeństwa wynika z następujących czynników:

1. Demokratyczne instytucje nie zapewniają odpowiedniej dawki demokracji przy stanowieniu praw i polityki. Jak twierdzi Amartya Sen w książce *Developed democracies*, idea debaty publicznej, będącej istotnym składnikiem procesu podejmowania decyzji została wypaczona i obecnie ma niewielki wpływ.
2. Procesy polityczne nie przebiegają w oparciu o jakąkolwiek wiedzę, a raczej na podstawie jej braku. Co więcej, częściowe i zniekształcone informacje wykorzystywane są celowo jako uzasadnienie wdrażania programów, które przynoszą negatywne skutki dla większości społeczeństwa. Wyraźnie widoczny jest kryzys wiedzy eksperckiej. Prezydent Sarkozy potwierdził tę tezę, wzywając niedawno do porzucenia cywilizacji ekspertów (chodziło o ekspertów rządowych).
3. Rzeczywisty przyrost wiedzy, w szczególności wiedzy społecznej (o społeczeństwach) kontrolowany jest w nieodpowiednich ramach naukowych. Zdaniem badaczy ryzyka doprowadziło to do znacznego opóźnienia tych nauk i kryzysu nauk społecznych, powodującego brak wiedzy. Całe segmenty społeczne pozostają w cieniu ponieważ nie są przedmiotem jakichkolwiek badań.
4. Na przekór powszechnej opinii, podstawowe wartości moralne rzadko są motorem stanowienia polityki. W ciągu ostatnich 30-40 lat przepaść pomiędzy wartościami moralnymi a polityką stała się aż nazbyt znaczna i oczywista. Erozja wartości moralnych przekracza granicę, za którą zaczyna się poważna choroba społeczeństwa.

Nowe formy rzecznictwa w przestrzeni publicznej

W tym kontekście osiągnięcie skutecznego uczestnictwa organizacji pozarządowych w procesie tworzenia polityki nie jest w ogóle możliwe. Bezpośrednie zaangażowanie w walkę z ubóstwem i nierównościami jest niemal niemożliwe, ponieważ zawsze jest walką z konsekwencjami i symptomami, a nie przyczynami problemu. Walka ta jest walką w imieniu określonej grupy (niezależnie od jej liczebności), zaś społeczeństwo jako zbiorowość trapią nieznanymi zagrożeniami. Musimy unikać przestarzałych i nieskutecznych projekcji i walczyć w nowy sposób i przy pomocy nowych środków.

Naszym zdaniem organizacje pozarządowe powinny włączyć się w walkę o przywrócenie społeczeństwu racjonalnego myślenia. Dotyczy to wszystkich jednostek i grup, nie tylko jednej grupy. Każdy osiągnięty w tej dziedzinie sukces przełoży się na ograniczenie ubóstwa i nierówności. Czy organizacje pozarządowe powinny zająć konfrontacyjne stanowisko? Konfrontacja w najbardziej znanej i najłatwiejszej do wdrożenia formie nie jest najlepszym pomysłem. Istnieje ryzyko popadnięcia w ostentacyjny opór, czyli protesty, a nawet zerwanie interakcji z powodu ich nieskuteczności. Uważamy, że byłby to błąd. Jeśli jednak konfrontację poprzedza poszukiwanie i wykorzystanie nowych skutecznych form wpływu, odpowiedź oczywiście brzmi "tak". Niestety formy te nie są dostatecznie znane i akceptowane, dlatego wątpliwym jest, by udało się je wdrożyć.

Rzecznictwo inaczej

Musimy zlokalizować niedostatek wiedzy w procesie podejmowania decyzji i aktywnie uczestniczyć w debacie publicznej, publicznie krytykując słabe umocowanie merytoryczne i moralne tworzone programów i **przeprowadzać systematyczną ocenę wpływu społecznych programów.**

Musimy opracować i wprowadzić do przestrzeni publicznej (debaty publicznej) odpowiednią wiedzę, na podstawie której tworzone będą programy, systematycznie i intensywnie współpracując z mediami wszelkiego rodzaju. Media elektroniczne są doskonałym narzędziem, bo omijają wiele ograniczeń systemowych.

Musimy wspólnie z innymi podmiotami zainteresować się naukowym tworzeniem polityki i aktywnie w nim uczestniczyć, szczególności zaś w usuwaniu politycznych ograniczeń w rozwoju nauk społecznych i badań społecznych. Musimy wypracować intensywny kontakt z odpowiednimi ośrodkami badawczymi i badaczami i aktywniej zaangażować się w prowadzenie odpowiednich badań naukowych. Ogólnie rzecz biorąc, potrzebujemy działań na szeroką skalę, których celem będzie stworzenie nauki z szerszym uczestnictwem obywatelskim (**bardziej demokratycznej, "post-akademickiej" nauki**). Zaangażowanie osób dotkniętych ubóstwem powinno stać się warunkiem wstępnym do tego.

Musimy wspólnie z osobami dotkniętymi ubóstwem przeprowadzić pilotaż i rozpocząć skuteczne podejście do lokalnej demokracji uczestniczącej w obszarach takich jak aktywne zarządzanie finansami publicznymi i ogólne kwestie układania budżetu i dystrybucji przychodów.

Musimy tworzyć sojusze z innymi podmiotami socjalnymi, które mogą nam pomóc w naszym zadaniu. Być może uda się, a nawet będzie trzeba, zacieśnić współpracę z instytucjami kościelnymi, aby odnieść się do głębokiego i powszechnego upadku zasad moralnych.

Aby takie wizje mogły przynieść wymierne skutki niezbędne jest przeznaczenie na nie zasobów. Rząd musi zrozumieć, że nie *daje* pieniędzy, ale lokuje i dystrybuuje cudze pieniądze i musi robić to tak, jak oczekują tego podatnicy, czyli również w sposób demokratyczny i z udziałem beneficjentów.